

DOROTA GELLNER

W lesie

Gdy byłam kiedyś w lesie
na ścieżkę nagle skoczył
Strach wielki,
Strach paskudny,
Strach, co miał wielkie oczy.

Co mówisz?
Że to kłamstwo?
Ach, nie mów tak, mój drogi!
Wiem, jak wygląda Kłamstwo
Kłamstwo ma krótkie nogi.
A Strach miał nogi długie
i wielkie oczy miał,
i wcale mi nie kłamał,
tylko się strasznie bał.

Potwór Dziki

W naszej łazience miejsca jest sporo,
a w białej wannie szumi jezioro.
A w tym jeziorze siedzą wodniki,
żaba zaklęta i potwór dziki.

Ale nie mówię o tym nikomu,
że mam jezioro we własnym domu,
i że czasami ten potwór dziki
pożycza sobie nasze ręczniki.

Dla babci

Siadaj Babciu, siadaj blisko.
Zaraz Ci opowiem wszystko.
Prawie całą noc nie spałam,
Bo prezenty wymyślałam.

Na kanapie się kręciłam,

Aż dla Ciebie wymyśliłam:
Z lodu broszkę i korale
I śniegowe cztery szale.

Dziesięć czapek w śnieżną kratkę
I lodową czekoladkę.
Jak nie będzie Ci smakować,
to mnie możesz poczęstować!